

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Paweł Krekora
Protokolant:	stażysta Joanna Godzina

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **J. P., M. P.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę, ewentualnie o zapłatę i ustalenie

I. ustala nieistnienie stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawartej w dniu 5 marca 2007 r. pomiędzy powodami a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.,

II. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) S.A.

z siedzibą w W. na rzecz powodów J. P. i M. P. łącznie kwotę 468 328,39 zł (czteryście sześćdziesiąt osiem tysięcy trzysta dwadzieścia osiem zł 39/100) oraz kwotę 22 748,62 CHF (dwadzieścia dwa tysiące siedemset czterdzieści osiem tysięcy franków szwajcarskich 62/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie każdej z tych kwot od dnia 19 lipca 2021 r. do dnia zapłaty,

III. w pozostałym zakresie powództwo główne oddala,

IV. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) S.A.

z siedzibą w W. na rzecz powodów J. P. i M. P. łącznie kwotę 11 834 zł (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery zł) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 25 maja 2021 roku (data nadania k. 83) przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. powodowie J. P. i M. P. wnieśli o:

1) ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawartej pomiędzy powodami, a pozwanym w dniu 5 marca 2007 r.

2) zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwot 468 328,39 zł oraz 22 748,62 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 16 marca 2021 r. do dnia zapłaty;

ewentualnie, w przypadku uznania, że wyżej wskazana umowa jest ważna o:

3) zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 179 384,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie licznymi od dnia 16 marca 2021 r. do dnia zapłaty;

4) ustalenie, że postanowienia § 1 ust. 1, § 2 ust. 2 CSU (części szczególnej umowy), § 1 ust. 2-3, § 3 ust. 4 pkt 2, § 5 ust. 2 pkt 7, § 7 ust. 6 i 7, § 11 ust. 2-4, § 13 ust. 7, § 18 ust. 6 COU (części ogólnej umowy) wyżej wskazanej umowy oraz postanowienia § 1 pkt 31, § 4 ust. 4 pkt 2, § 6 ust. 6 i 7, § 10 ust. 5 i 6 Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...), stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów od chwili zawarcia umowy.

Nadto, strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie licznymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pозew - k. 3-27).

W uzasadnieniu powodowie (zwani w dalszej części uzasadnienia łącznie także jako „kredytobiorca”) powołali się na fakt zawarcia jako konsumenci z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. Umowy o kredyt mieszkaniowy (...) Nr (...) z dnia 5 marca 2007 r. (zwanej w dalszej części uzasadnienia jako (...)). W ocenie powodów przedmiotowa umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., które stanowią o głównych świadczeniach stron i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wskazała przy tym strona powodowa na szereg postanowień części ogólnej umowy (zwanej w dalszej części uzasadnienia jako „COU”) i Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...) (zwanym w dalszej części uzasadnienia jako „OWU”). Postanowienia te określają walutę udzielonego kredytu (złote polskie), sposób określenia kwoty kredytu wyrażonej w złotych polskich poprzez przeliczenie jej według kursu kupna waluty, w której denominowany jest kredyt zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku oraz sposób ustalania wysokości rat kredytu wyrażonych w złotych polskich w oparciu o kurs sprzedaży waluty ustalany przez bank. Zdaniem strony powodowej postanowienia te pozwalają pozwanemu na swobodne kształtowanie kursów kupna i sprzedaży waluty CHF mających wpływ na wysokość długu powodów jako kredytobiorców. W pierwszej kolejności strona powodowa podniosła, że skutkiem abuzywności tych postanowień jest nieważność całej umowy wobec braku możliwości dalszego jego wykonywania po koniecznym usunięciu klauzul abuzywnych. Niezależnie od tego nieważność umowy powodowie wywodzili z naruszenia istoty stosunku zobowiązaniowego, zasady równości stron i zasad współzycia społecznego przez pozwanego poprzez zapewnienie sobie prawa do jednostronnego modyfikowania wysokości zobowiązania powodów, a także udzielenie powodom przed zawarciem umowy informacji dotyczących ryzyka związanego z zaciąganiem zobowiązaniem w niedostatecznym zakresie. W konsekwencji postulowanej nieważności umowy strona powodowa wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwot 468 328,39 zł i 22 748,62 CHF stanowiących sumę kwot, które powodowie świadczyli na rzecz pozwanego w wykonaniu tejże umowy, w tym rat kredytu, prowizji za udzielenie kredytu i opłaty za monit o dostarczenie dokumentów. Na wypadek uznania przez Sąd, że abuzywność kwestionowanych postanowień umowy nie prowadzi do jej nieważności powodowie wniesli o ustalenie bezskuteczności wobec nich wskazanych w petitum pozwu postanowień Umowy oraz zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kwoty 179 384,44 zł mającej stanowić różnicę pomiędzy kwotą zapłaconą przez powodów na rzecz pozwanego, a kwotą należną, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (pozew – k. 3-27).

Pozwany Bank w odpowiedzi na pozew wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie licznymi od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Pozwany przyznał fakt zawarcia przez strony kwestionowanej przez powodów Umowy, kwestionując jednocześnie wyliczenia roszczenia o zapłatę dokonane przez powodów. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że w jego ocenie umowa jest ważna, a kwestionowane przez powodów postanowienia kontraktu nie stanowią postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Odnosząc się do argumentacji powodów pozwany zaprzeczył szeregowi twierdzeń i faktów wskazywanych przez powodów, w tym o braku możliwości negocjowania warunków umowy przez powodów i arbitralnym kształtowaniu wysokości zobowiązania powodów w wyniku swobodnego ustalania kursów walut przez

pozwanego . Ponadto pozwany wskazał, że przed zawarciem umowy poinformował powodów o ryzykach wiążących się z zaciągnięciem kredytu denominowanego w walucie obcej. Niezależnie od powyższego pozwany podniósł zarzuty potrącenia i przedawnienia roszczeń powodów (odpowiedź na pozew – k. 108-133).

W dalszym toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskiem z dnia 15 lutego 2007 roku powodowie złożyli do poprzednika prawnego pozwanego banku – (...) Polska S.A. z siedzibą w G. wniosek o udzielenie im kredytu w kwocie 670 000 złotych. Powodowie wskazali, że walutą kredytu ma być CHF, okres kredytowania ma wynosić 360 miesięcy, a spłaty dokonywane mają być w ratach równych. Przeznaczeniem kredytu zgodnie z wnioskiem miała być realizacja inwestycji budowlanej w postaci dokończenia budowy domu jednorodzinnego, spłata kredytu w innym banku udzielonego na realizację innej inwestycji, refinansowanie udokumentowanych nakładów i kosztów poniesionych na inwestycję budowlaną oraz sfinansowanie prowizji za udzielenie kredytu. Faktyczne przeznaczenie kredytu było zbieżne z określonym we wniosku kredytowym i służyło zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powodów. Zabezpieczeniem kredytu miała być hipoteka ustanowiona na nieruchomości będącej przedmiotem finansowania kredytem. Wniosek został złożony za pośrednictwem doradcy finansowego niebędącego pracownikiem pozwanego banku (wniosek o kredyt mieszkaniowy (...) k. 154-157, zeznania powodów na rozprawie w dniu 11 lipca 2022 r. – k. 298-300).

W dniu 5 marca 2007 roku strona powodowa zawarła z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G., którego następcą prawnym jest pozwany (bezsporne) umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (umowa – k. 31-43, bezsporne). Umowa składała się z Części Szczegółnej Umowy (CSU) oraz Części Ogólnej Umowy (COU).

Na podstawie wskazanej umowy pozwany zobowiązał się do udzielenia powodom kredytu denominowanego udzielonego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 277 916,04 CHF. Kredyt miał zostać przeznaczony na sfinansowanie części kosztów inwestycji polegającej na dokończeniu budowy kredytowanej nieruchomości oraz spłatę innego kredytu udzielonego na zakup działki, na której budowana miała być nieruchomość finansowana kredytem ze spornej Umowy. Oprocentowanie kredytu miało przy tym wynosić 4,22% p.a. (w przypadku uruchomienia środków w dniu podpisania Umowy), marża banku w dniu udzielenia kredytu miała wynosić 1,9% p.a. Wskazano również warunki, od których zależeć miało obniżenie marży banku w okresie kredytowania do wartości 1,00 % p.p. (§ 1 CSU).

Kredyt został uruchomiony w czterech transzach w dniach 8 marca 2007 r., 12 marca 2007 r., 2 kwietnia 2007 r. i 15 czerwca 2007 r. w kwotach wyrażonych w walucie CHF w wysokości odpowiednio 71 817,35 CHF, 85 303,43 CHF, 42 868,78 CHF i 77 926,48 CHF. Kwoty te zostały przelane na rachunki obsługi tych kredytów prowadzone w walucie PLN wskazane we wniosku klienta po ich przeliczeniu na walutę PLN i zaewidencjonowane jako kwoty odpowiednio 160 788,84 PLN i 10 000 PLN, 149 874,47 PLN i 50 000 PLN, 100 000 PLN oraz 175 856,69 PLN (zaświadczenie – k. 61-62).

W § 2 CSU wskazano, iż prowizja za udzielenie kredytu denominowanego pobrana miała być w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 4 168,74 CHF. Po przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży z dnia podpisania Umowy kwota ta miała wynosić 10 408,51 zł. W myśl § 3 ust. 1 CSU docelowym zabezpieczeniem spłaty kredytu miała być hipoteka kaucyjna do kwoty 1 005 000,00 (jeden milion pięć tysięcy) złotych ustanowiona na rzecz banku na kredytowanej nieruchomości. Ponadto, jako zabezpieczenie spłaty kredytu wskazano cesję na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, ubezpieczenie na okres przejściowy w (...) S.A. oraz ubezpieczenie na życie powoda J. P..

Na podstawie § 4 ust. 1 CSU, wypłata pierwszej transzy kredytu miała nastąpić nie później niż w ciągu 30 dni od daty zawarcia Umowy. Warunkami tymi było udokumentowanie ustanowienia prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu w sposób określony w § 4 ust. 5 CSU, przedłożenie wszystkich zezwoleń wymaganych do realizacji inwestycji budowlanej finansowanej kredytem, ustanowienie zabezpieczenia spłaty kredytu dodatkowego i przejściowego, złożenie na formularzu bankowym wniosku o wypłatę środków, uiszczenie prowizji za udzielenie kredytu i ustanowienie

zabezpieczenia docelowego w postaci wystawienia weksla własnego in blanco z klauzulą bez protestu wraz z deklaracją wekslową. Wypłata drugiej transzy kredytu miała nastąpić po przedłożeniu zaświadczenia o całkowitej spłacie kredytu w (...) S.A., którego spłata stanowiła część przeznaczenia kredytu. Wypłata kolejnych transz kredytu miała być uzależniona od przeprowadzenia przez osobę upoważnioną przez bank, inspekcji w miejscu realizacji inwestycji i prawidłowego postępu prac budowlanych. Wypłata środków z kredytu denominowanego odbywać się miała na zasadach określonych w § 11 i 12 COU. Zgodnie z § 11 ust. 2 COU w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków miała nastąpić w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu zastosowanie miał mieć kurs kupna waluty obcej według Tabeli Kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków (§ 11 ust. 3 COU). Transze kredytu miały być stawiane do dyspozycji kredytobiorcy, w wysokości zależnej od stopnia zaawansowania robót i ich zgodności z kosztorysem prac budowlanych oraz harmonogramem realizacji inwestycji (§ 12 ust. 1 COU).

W § 1 ust. 1 COU wskazano, iż kredyt mieszkaniowy (...) jest udzielany w złotych. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych miała zostać określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 ust. 2 COU). Wskazano, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych. Ryzyko związane ze zmianą kursu waluty miał ponosić kredytobiorca, z uwzględnieniem § 11 ust. 2-4 oraz § 18 ust. 6 (§ 1 ust. 3 COU).

Na mocy § 13 COU postanowiono, że spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach określonych w doręczonym kredytobiorcy i poręczycielom harmonogramie spłat (ust. 1). Harmonogram spłat miał ulegać aktualizacji każdorazowo w przypadku zmiany oprocentowania kredytu (ust. 2). W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, harmonogram spłat kredytu wyrażony miał być w walucie, w której kredyt jest denominowany. Spłata miała następować w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu, stosowany miał być kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (ust. 7).

W myśl § 17 COU, kredytobiorca mógł ubiegać się w ciągu całego okresu kredytowania o zmianę waluty kredytu, podwyższenie kwoty kredytu, prolongatę okresu kredytowania, w przypadku gdy umowny okres kredytowania jest krótszy niż maksymalny oraz opuszczenie raty kapitałowo-odsetkowej (ust. 1).

Powodowie zdecydowali się na zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w celu sfinansowania spłaty wcześniej zaciągniętego kredytu hipotecznego przeznaczonego na zakup działki i dokończenia budowy budynku znajdującego się na tej działce. Celem kredytu było zaspokojenie prywatnych celów mieszkaniowych powodów. W celu uzyskania finansowania realizowanej inwestycji budowlanej powodowie skorzystali z usług doradcy kredytowego niebędącego pracownikiem pozwanego banku. Zawarcie Umowy poprzedzało kilka spotkań powodów z doradcą kredytowym. Pierwotną intencją powodów było zaciągnięcie zobowiązania kredytowego udzielonego bezpośrednio w złotych polskich bez odniesienia do kursu waluty obcej. Powodowie zdecydowali się jednak skorzystać z oferty kredytu denominowanego w walucie CHF ze spłatą w walucie PLN do przedstawieniu tej oferty przez doradcę jako korzystnej z uwagi na stabilność waluty CHF. Przed zawarciem Umowy powodowie nie zostali poinformowani o sposobie ustalania przez pozwanego banku kursu waluty obcej mającego wpływ na wysokość zobowiązania powodów wyrażonego w walucie PLN. Nie przedstawiono także powodom historycznego ujęcia kursu CHF do PLN. Podczas spotkania, na którym doszło do złożenia wniosku kredytowego powodowie podpisali dokument Oświadczenie klienta o akceptacji ryzyka kursowego. Dokument ten zawiera między innymi postanowienie o tym, iż powodowie zostali poinformowani przez bank o ponoszeniu przez nich ryzyka, wynikającego ze zmiany kursu waluty, w przypadku zaciągnięcia kredytu mieszkaniowego (...) denominowanego w walucie obcej oraz przyjmują do wiadomości i akceptują to ryzyko. Do podpisania Umowy doszło w placówce pozwanego banku. Umowa została sporządzona w oparciu o wzorzec umowny powszechnie stosowany wówczas przez pozwanego banku i przedstawiona powodom do podpisu w dniu jej zawarcia. Powód w momencie zawarcia Umowy pracował na podstawie umowy o pracę jako dyrektor oddziału w

przedsiębiorstwie produkcyjnym. Powódka pracowała wówczas na podstawie umowy o pracę jako sekretarz w sądzie. Powodowie nie prowadzą wówczas działalności gospodarczej, legitymowali się wykształceniem wyższym (wniosek o kredyt mieszkaniowy (...) k. 154-157, formularze danych osobowych – k. 158-161, oświadczenia klientów o akceptacji ryzyka kursowego – k. 162-165, zeznania powodów na rozprawie w dniu 11 lipca 2022 r., protokół k. 298-300).

Powodowie tak obecnie jak i przy zawarciu oraz wykonywaniu Umowy byli małżeństwem i pozostawali w ustroju ustawowej wspólności majątkowej. Powodowie są świadomi skutków prawnych ustalenia nieważności umowy i konsekwentnie i podtrzymywali swoje żądania (§ 1 ust. 2 umowy k. 31, zeznania powodów na rozprawie w dniu 11 lipca 2022 r. protokół k. 298-300).

W okresie objętym pozwem, tj. od dnia 5 marca 2007 r. do dnia 5 stycznia 2021 r. powodowie uiszcili na rzecz pozwanego z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu kwoty 458 057,20 zł 22 748,62 CHF, a ponadto, poprzez potrącenie z sumy uruchomionego kredytu, kwotę 10 267,19 zł z tytułu prowizji za udzielenie kredytu oraz 4 zł z tytułu opłaty za monit o dostarczenie dokumentów. Łączna suma wyżej wskazanych kwot wynosi 468 328,39 zł oraz 22 748,62 CHF (zaświadczenie – k. 62-68). (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. pod tytułem ogólnym (okoliczność bezsporna).

Koniecznych dla rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych sąd dokonał na podstawie powołanych powyżej dowodów, przede wszystkim dokumentów i ich kopii, których wiarygodność nie budziła zastrzeżeń, a także na podstawie zeznań powodów, które Sąd uznał za wiarygodne i zasadniczo spójne z treścią dokumentacji. Na potrzeby ustaleń faktycznych nie uwzględniono natomiast, jako nie mających znaczenia, dowodów z pozostałych dokumentów załączonych przez strony, w tym: wewnętrznej instrukcji pozwanego banku dotyczącej udzielania kredytu mieszkaniowego (...)i prywatnych wyliczeń strony powodowej. Obojętne z punktu widzenia poddanej ocenie prawnej praw i obowiązków stron umowy kredytowej, koniecznej do rozstrzygnięcia roszczenia o zapłatę, są dokumenty niezwiązane bezpośrednio z analizowaną umową i okolicznościami dotyczącymi jej zawarcia.

W dalszej części uzasadnienia zostanie wyjaśniony prawny aspekt orzeczenia z punktu widzenia skuteczności poszczególnych postanowień umowy i jego wpływu na ważność kontraktu. Generalnie rzecz ujmując, dla dokonania tej analizy odwoływanie się do stanowisk podmiotów trzecich nie ma znaczenia. Osnową sporu jest bowiem dokonanie wykładni oświadczeń woli stron umowy kredytu zawartej na piśmie, w oparciu o wzorzec umowy i ustalenie, czy wyraźnie przewidziane w niej mechanizmy dotyczące zasad kredytowania są ważne z punktu widzenia przepisów prawa. Okolicznościami istotnymi, jakie mogą zostać wzięte pod rozwagę przy procesie wykładni oświadczeń woli stron analizowanej umowy mogą być najwyżej te, jakie towarzyszyły procesowi zawarcia danego kontraktu. Z kolei kwestie o charakterze ogólnym, niezwiązanym z daną umową znaczenia są pozbawione, w szczególności, jeżeli źródłem obowiązków oferujących produkty kredytowe są przepisy prawa powszechnie obowiązującego.

Rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało również przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, wobec wykazania wysokości roszczenia dokumentami pochodzącymi od pozwanego. Z uwagi na uwzględnienie głównego żądania o ustalenie i zapłatę w związku z nieważnością Umowy, bezprzedmiotowe było rozpatrywanie roszczenia ewentualnego o zapłatę, którego ocena wymagałaby dopiero zasięgnięcia wiadomości specjalnych. W ocenie Sądu do rozstrzygnięcia sprawy kluczowa była analiza postanowień kwestionowanej umowy kredytu oraz wniosku kredytowego i zaświadczeń przedstawionych przez strony procesu. Niezgodne zatem z zasadami ekonomii procesowej byłoby przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego, który niewątpliwie spowodowałby przedłużenie postępowania oraz wzrost jego kosztów.

Pominięte zostały również dowody z zeznań świadków wnioskowanych przez pozwanego bank (B. K., K. U.). Kwestie, jakie miały zostać wykazane ich zeznaniami, związane z faktem zawarcia będącej przedmiotem sporu umowy, takie jak indywidualne uzgodnienie z powodami postanowień Umowy czy zakres wyjaśnień udzielonych powodom przed zawarciem kontraktu, dotyczących wiążących się z nim ryzyk, zostały wyjaśnione w sposób dostateczny innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie, w tym przede wszystkim za pomocą dokumentów sporządzonych przez pozwanego bank, a podpisanych przez powodów przed zawarciem Umowy. Poza tym świadkowie ci złożyli swoje podpisy na umowie, zaś nie pośredniczyli w składaniu wniosku kredytowego (został on złożony za pośrednictwem

doradcy z firmy (...). C.), kiedy to zdecydowali się na wybór produktu. Dodatkowo należy zauważyć, że umowa została zawarta w oparciu o wzorzec stosowany powszechnie przez bank (...) w zakresie kredytów denominowanych do CHF (część ogólna umowy dotycząca zasad wypłaty i spłaty kredytu z zastosowaniem przeliczeń opieranych na tabelach kursowych Banku, tak samo jak w sprawach XXVIII C 748/21, XXVIII C 1923/21, XXVIII C 6667/21), o czym Sąd ma wiedzę z urzędu i zwrócił na tę okoliczność uwagę stron (art. 228 § 2 k.p.c.). Tym samym przeczy to tezie, że wspomniane postanowienia o zasadach przeliczenia kredytu do wypłaty oraz zasadach spłaty podlegały indywidualnym uzgodnieniom z powodami w ramach procesu kontraktowania. Niezależnie od tego, jak szerzej zostanie to wyjaśnione w prawnych aspektach orzeczenia, kluczowe dla rozstrzygnięcia sporu jest zbadanie abuzywności postanowień kontraktu w dacie jego zawarcia, wobec czego w umowach zawieranych z udziałem konsumentów, odmiennie niż w kontraktach o innej konfiguracji podmiotowej, okoliczności sposobu realizacji kwestionowanych postanowień w okresie trwania kontraktu o ciągłym charakterze, a także czynności poprzedzającym zawarciem Umowy, pozbawione są znaczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części. Oddaleniu podlegało powództwo w zakresie solidarnego sposobu zasądzenia, którego domagali się powodowie oraz części odsetek, za okres w którym w ocenie Sądu roszczenie o zapłatę nie było wymagalne. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału procesowego doprowadziła Sąd do wniosku, że będąca przedmiotem sporu umowa kredytu hipotecznego jest nieważna. W związku z tym Sąd w wyroku orzekł o nieistnieniu wynikającego z niej stosunku prawnego oraz zasądzeniu na rzecz strony powodowej objętych żądaniem o zapłatę kwot świadczonych w oparciu o nieważny kontrakt.

Dokonując na wstępie syntetycznego ujęcia motywów rozstrzygnięcia, należy zauważyć, że pierwszorzędne znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała analiza postanowień umowy charakteryzujących ją jako umowę kredytu denominowanego. Zbadanie prawideł, jakimi do kontraktu transponowano wątek waluty obcej i jej kursu stanowiło bowiem podstawowe zagadnienie pozwalające ustalić, czy zawarta przez strony umowa jest ważna w świetle przepisów prawa i zasad współżycia społecznego, względnie czy wyeliminowanie z niej niedozwolonych postanowień pozwoli na utrzymanie kontraktu w mocy (art. 58 k.c., dyrektywa 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i wynikające z niej wprost art. 385¹ i nast. k.c.). Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła finalnie Sąd do przekonania, że klauzula przeliczeniowa wyrażająca wysokość zobowiązania w walucie obcej, pomimo wypłaty kredytu w złotych oraz mechanizm spłaty kredytu w złotych polskich w oparciu o przeliczenie wysokości raty w walucie obcej z zastosowaniem właściwego kursu kupna/sprzedaży waluty wynikającego z tabeli kursów walut (dewiz) obowiązujących danego dnia w banku, osadzone są w niedozwolonych postanowieniach umownych (co należy uznać na przesądzone w świetle orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, ale także Trybunału Sprawiedliwości UE - por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2020 r., V ACa 143/20, por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20). Z uwagi na istotne umiejscowienie postanowień w systematyce analizowanego kontraktu Sąd doszedł do przekonania, że dotyczą one głównych świadczeń zobowiązania, bez istnienia których kontrakt kredytu nie może zostać uznany za ważny, bacząc chociażby na zasadniczy zakaz uzupełniania luk treścią przepisów o ogólnym charakterze w umowach zawartych z udziałem konsumentów (wynikający chociażby z orzecznictwa TSUE, czego w ocenie Sądu nie zmienia niedawne orzeczenie z 2 września 2021 r., C-932/19, gdyż w polskim systemie prawnym brak dedykowanej normy, na temat której wypowiedział się Trybunał), czy pozostałe postanowienia, jak te dotyczące oprocentowania (stawka referencyjna LIBOR właściwa jedynie dla określonych walut obcych).

Z uwagi na poddane pod osąd roszczenia procesowe Sąd w oparciu o powyższą konstatację uwzględnił zarówno żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego z uwagi na nieważność Umowy opierane na treści art. 189 k.p.c., jak i żądanie o zapłatę, które swoje oparcie ma w przepisach o nienależnym świadczeniu (art. 405 i 410 k.c.).

Niewątpliwie w ocenie Sądu strona powodowa jako strona umowy, ma interes prawny w domaganiu się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego z uwagi na nieważność kontraktu. W sytuacji stosunku prawnego o ciągłym charakterze, jakim jest analizowana umowa, a także dokonania w oparciu o nią innych czynności o istotnych skutkach prawnych (np. ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na kredytowanej nieruchomości – hipoteki) orzeczenie w przedmiocie istnienia stosunku prawnego osadzonego w kwestionowanej umowie kredytu pozwoli wyeliminować wszelką niepewność, jaka może towarzyszyć rozliczeniu kontraktu i innych skutków, jakie jego obowiązywanie mogło wywołać w obrocie prawnym (np. wpis hipoteki, wpisy w rejestrach bankowych). Dodatkowo należy wskazać, że roszczenie to nie podlega przedawnieniu.

Z kolei przesądzenie o nieważności umowy stanowiło asumpt do uwzględnienia żądania zapłaty świadczeń, jakie strona powodowa świadczyła wykonując umowę uznaną za nieważną. Wobec braku przesłanek negatywnych z art. 411 k.c. powodowie uprawnieni byli do domagania się zwrotu pieniędzy, jakie świadczyli bezpodstawnie na rzecz banku. Sąd Okręgowy podziela zapatrywania wyrażone chociażby w uchwałach Sądu Najwyższego z 2021 r. wydanych w sprawach III CZP 6/21 oraz III CZP 11/20. Sąd Najwyższy w judykatach tych przesądził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Tym samym dla uwzględnienia powództwa bez znaczenia pozostawała kwestia stopnia spłacenia kredytu przez stronę powodową na rzecz pozwanego banku. Roszczenie to nie uległo także przedawnieniu. Jak wskazano w uzasadnieniu uchwały III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej, bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia.

Wreszcie nie sposób uznać żądania strony powodowej jako przejaw nadużycia prawa, gdyż dochodzenie swoich praw opierane na przepisach prawa bezwzględnie obowiązującego przez słabszą z założeń stron umowy co do zasady nie może być uznane za sprzeczne z art. 5 k.c.

W dalszej części uzasadnienia zasygnalizowane powyżej zasadnicze motywy rozstrzygnięcia zostaną rozwinięte w niezbędnym zakresie. Należy przy tym wskazać, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby, a tym bardziej obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony postępowania, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie istotnych motywów rozstrzygnięcia. (por. wyrok SN z dnia 29 października 1998 r., II UKN 282/98, postanowienie SN z dnia 16 marca 2012 r., IV CSK 373/11).

1. Prawna dopuszczalność kredytu z udziałem waluty obcej

Na wstępie należy wskazać, że Sąd podziela dominujący w orzecznictwie pogląd wyrażony chociażby w niedawnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21, w którym wskazano, że chybione są zarzuty dotyczące sprzeczności konstrukcji umowy kredytu odwołującej się do waluty obcej, w tym przewidującej udzielenie kredytu denominowanego w walucie obcej, z art. 69 ust. 1 pr.bank. Umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 pr.bank. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest w tym zakresie już utrwalone (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, a także powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). W szczególności ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawa antyspreadowa, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353¹ k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany

(wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., II CSK 805/18). Tym samym umowa nie może zostać uznana za nieważną z uwagi na sam fakt jej istotnego elementu konstrukcyjnego, jakim było odwołanie się do waluty obcej przez denominację.

Umowa kredytowa nie była również sprzeczna z obowiązującym do stycznia 2009 r. brzmieniem art. 358 § 1 k.c. Przepis ten wskazywał, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim (zasada walutowości). W tym okresie obowiązywał już bowiem art. 358¹ § 2 k.c. zezwalający na określenie wysokości świadczenia pieniężnego przez odwołanie do innego niż pieniądz miernika wartości. Możliwą postacią dopuszczalnej waloryzacji świadczeń stron było odwołanie się do wartości pieniądza obcego, zaś banki posiadały ogólne zezwolenie dewizowe na zawieranie umów skutkujących powstawaniem zobowiązań wycenianych w walutach obcych, w oparciu o przepisy ustawy z 2002 r. Prawo dewizowe, zgodnie z którymi dokonywanie obrotu dewizowego jest dozwolone, z zastrzeżeniem ograniczeń wskazanych w ustawie, przy czym ograniczeń określonych w art. 9 nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków (art. 3 pr. dewizowego). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 10/04, przepisy prawa dewizowego zasadniczo wyłączały zasadę walutowości wynikającą z art. 358 § 1 k.c.

Nie sposób również wywodzić, aby będąca przedmiotem sporu umowa kredytu była niezgodna z zasadami współzycia społecznego. W toku postępowania nie ujawniono okoliczności, które wskazywałyby, że zaproponowanie przez bank zawarcia spornej umowy godzić by miało w sferę zasad współzycia społecznego i przez to skutkowało miało nieważnością umowy z uwagi na art. 58 § 2 k.c. W świetle okoliczności sprawy, tj. pozyskania przez stronę powodową kredytu w celu zaspokojenia jej potrzeb Sąd nie doszukał się okoliczności wskazujących na to, że pozwany bank wykorzystał swoją pozycję w celu związania strony powodowej długoletnim zobowiązaniem mającym przynieść tylko niemu korzyści.

2. *Kwestia stosowania tabel kursowych banku do przeliczeń umownych*

W ocenie Sąd wadliwe z prawnego punktu widzenia okazały się postanowienia kontraktu dotyczące wymaganych konstrukcją kredytu denominowanego przeliczeń.

Zgodnie bowiem z postanowieniami § 11 ust. 2 i 3 COU w zw. z § 1 ust. 1 CSU kwota kredytu, choć wyrażona we frankach szwajcarskich miała być wypłacona w złotych polskich w kwocie stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej według kursu kupna z tabeli kursów obowiązującą w banku w dniu wypłaty środków, natomiast spłata rat kredytu miała być dokonywana w złotych, w oparciu o przeliczenia według kursu sprzedaży waluty obcej z Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty (§ 13 ust. 7 pkt 2 i 3 COU).

Zdaniem Sądu Okręgowego treść tych postanowień (§ 11 ust. 3 i § 13 ust. 7 pkt 2 i 3 COU), która wymuszała stosowanie ustalanych przez bank tabel kursów walut na potrzeby uruchomienia, a przede wszystkim na potrzeby ustalenia wysokości świadczenia kredytobiorcy, rozłożonego na kilkadziesiąt lat świadczy o umożliwieniu bankowi regulowania sytuacji prawnej (co do treści świadczenia) i ekonomicznej (co do majątkowej wartości świadczenia) drugiej strony kontraktu, niebędącej profesjonalnym uczestnikiem obrotu, godzi rażąco w interesu konsumenta i ma charakter niedozwolony. Zastosowanie wspomnianych mechanizmów przeliczeniowych oznacza w praktyce możliwość narzucenia przez bank sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi przez kredytobiorcę, a w konsekwencji i wysokości odsetek – a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. W ocenie Sądu szczerkowe uregulowane w umowie tych zasad jedynie poprzez odwołanie się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów, nie stanowi prawidłowego określenia reguł przeliczeniowych

Reasumując należy stwierdzić, że nie powinno przy tym budzić wątpliwości stwierdzenie, że mechanizm przeliczeniowy umowy nie miał charakteru pobocznego, lecz postanowienia umowy go opisujące miały charakter istotny. Świadczy o tym brzmienie postanowień umowy. Skoro bowiem istota stosunku kredytu polega na udostępnieniu kredytobiorcy kapitału, a świadczenie kredytobiorcy polega na istotnie rozłożonym w czasie

jego zwrocie wraz z umówionymi odsetkami, to niewątpliwie zasady spłaty należy uznać za istotne z punktu widzenia umowy tego typu. Dodatkowo postanowienia kontraktu dotyczące waluty obcej poprzez wyrażenie w niej kwoty kredytu umożliwiały zastosowanie w umowie zasad ustalania oprocentowania odwołującego się do stawki referencyjnej LIBOR, przeznaczonej do rozliczeń we franku szwajcarskim. Wysokość zaś oprocentowania kredytu oraz warunki jego zmiany należy również traktować w kategoriach istotnych postanowień umownych.

Kontynuując powyższe rozważania należy wskazać, że istotną rolę odgrywa w tym przedmiocie problematyka oznaczalności świadczenia, do spełnienia którego zobowiązany jest kredytobiorca przez lata obowiązywania stosunku kredytu, zarówno w ujęciu podmiotowym (kto będzie je ustalał), jak i przedmiotowym (jaki jest zakres ustalenia). Należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych dotyczących zakresu swobody kontraktowania wielokrotnie pojawiały się zapatrywania co do zakresu możliwości kształtowania sytuacji prawnej jednej strony kontraktu, względem drugiej. Przykładowo należy wskazać na następujące orzeczenia i ich tezy, które rozpoznający niniejszą sprawę Sąd Okręgowy w pełni podziela:

1) uchwała z dnia 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, Umieszczenie w regulaminie bankowym, dotyczącym warunków prowadzenia rachunku bankowego, postanowień uprawniających bank do jednostronnej zmiany treści tego regulaminu, a tym samym warunków umów rachunku bankowego - nie jest prawnie skuteczne. Zmiana treści umowy rachunku bankowego wymaga wypowiedzenia. W uzasadnieniu stwierdzono m.in., że „Nie do pogodzenia z wszystkimi powyższymi cechami banku i stosunku bankowego byłoby stałe pozostawianie każdego klienta banku w stanie braku pewności co do treści stosunku łączącego go z bankiem”;

2) wyrok Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r., sygn. IV CSK 597/13, gdzie wskazano, że „nie zasługuje na aprobatę pogląd uznający dopuszczalność przyznania wyłącznie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości zmiany warunków umowy”. Orzeczenie dotyczyło dowolności ustalania przez jedną ze stron umowy cennika stanowiącego podstawę ustalenia wysokości odpłatności za świadczenia drugiej strony.

3) wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 października 2017 r., sygn. VI ACa 726/16, w którym sąd ten wskazał, że „umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania, nie mieści się w granicach swobody umów, zaprzeczając istocie (naturze) stosunku obligacyjnego, w rozumieniu art. 353¹ k.c.”;

4) uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 6 marca 1992 roku, sygn. III CZP 141/91, w uzasadnieniu której wskazano, że „zasady współżycia społecznego, do których odsyłają przepisy art. 58 § 2 k.c. i art. 353¹ k.c., czyli zasady słuszności, w zastosowaniu do stosunków obligacyjnych muszą oznaczać przede wszystkim zasadę równości stron tych stosunków. Prowadziłoby do drastycznego naruszenia tej zasady przyjęcie, że określenie wysokości oprocentowania wkładów i kredytów, zmienionej w czasie trwania umowy zawieranej z bankiem, ma być pozostawione dowolnej ocenie banków (...) zasady słuszności, w tym przede wszystkim zasada równości stron stosunku obligacyjnego, wymagają, aby regulaminy i umowy bankowe wskazywały konkretne okoliczności, przy zaistnieniu których wysokość oprocentowania może być zmieniona. Takie bowiem zastrzeżenie umowy da możliwość kontrahentowi banku skontrolowania, czy zastosowana przez bank zmiana wysokości oprocentowania i jej zakres odpowiadają zmienionym od chwili zawarcia umowy warunkom ekonomicznym.”;

5) uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., sygn. III CZP 50/92, w których stwierdza się m.in., że: „Okoliczności, od zaistnienia których ma być uzależniona w regulaminie bankowym zmiana wysokości oprocentowania wkładów i kredytów, powinny być skonkretyzowane w taki sposób, aby w przyszłości mogła być dokonana należyta ocena, czy rzeczywiście one wystąpiły i czy w związku z tym zmiana oprocentowania jest obiektywnie usprawiedliwiona”.

Odnosząc powyższe rozważania do sprawy niniejszej zauważyć należy, że kwota kredytu będąca podstawą ustalenia jego wartości oraz podlegająca zwrotowi nie jest ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane jakiegokolwiek szczegółowe, obiektywne zasady jej określenia. Skoro tak, to pojawia się zagadnienie wpływu dostrzeżonych wadliwości postanowień umowy dotyczących przeliczeń walutowych na ważność całego kontraktu. Niezbędnego

rozwięcia wymaga zagadnienie istoty dostrzeżonych wadliwości poszczególnych postanowień przeliczeniowych kontraktu. Należy bowiem wskazać, że w świetle klasycznie pojmowanych reguł wykładni oświadczeń woli stron umowy wynikających z art. 65 k.c. należy dążyć do takiego rozumienia umowy, które pozwoliłoby na utrzymanie czynności prawnej i uznanie jej za zgodną z prawem oraz skuteczną, niż kwalifikowanie jej jako nieważnej czy nieskutecznej (dyrektywa *favor contractus*, zob. A. Janiak, Komentarz do art. 65 k.c., LEX 2012, uwaga 15 oraz przywołane tam dalsze piśmiennictwo). Dodatkowo podnosi się, że na wykładnię oświadczeń woli może mieć wpływ również to, w jaki sposób umowa była wykonywana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 802/15) oraz jaki był kontekst sytuacyjny zawarcia umowy, czy powodowie np. byli zainteresowani zasadami tworzenia tabel kursowych czy też kwestia ta była dla nich obojętna. Opierając się zatem jedynie na przepisach o swobodzie kontraktowania i zasadach wykładania oświadczeń woli stron umowy dopuszczalne byłoby np. badanie tego czy powodom w ogóle zależało na tym, aby klauzule przeliczeniowe miały inne brzmienie, czy w przypadku ewentualnych niejasności postanowień w tym zakresie dopuszczalne byłoby przyjmowanie ich obiektywnego rozumienia z punktu widzenia adresata oświadczenia (w ramach tzw. kombinowanej metody wykładni) i ustalenia np. kursu średniego NBP, jako właściwego (bo tak rozumiał sporne oświadczenia kredytobiorca), czy wreszcie badanie z wykorzystaniem wiadomości specjalnych czy kursy ustalone przez bank miały charakter rynkowy, czy też były tworzone w taki sposób, aby skala różnic kursowych (*spread*) stanowiła dodatkowe wynagrodzenie banku, wprost nieprzewidziane w umowie. W klasycznym ujęciu dopiero zatem ustalenie wszystkich okoliczności związanych ze złożeniem zgodnego oświadczenia woli przez strony (kontekst sytuacyjny) pozwoliłoby na udzielenie odpowiedzi na pytanie czy umowne postanowienia o zasadach przeliczeń walutowych są ważne, a jeżeli nie, to czy z punktu widzenia art. 58 § 3 k.c. ich eliminacja prowadzi do bezwzględnej nieważności całej umowy, czy też możliwe byłoby zastąpienie spornych postanowień innymi regułami wynikającymi ze zwyczajów, przepisów dyspozytywnych po to, aby czynność prawną zachować w mocy.

Niemniej jednak należy wskazać, że istotnym elementem stanu faktycznego niniejszej sprawy jest to, iż stronie powodowej w dacie jej zawarcia przysługiwał status konsumenta. Tym samym dla prawnej oceny ważności i skuteczności postanowień przeliczeniowych umowy konieczne jest odwołanie się do wprowadzonych do polskiego systemu prawnego w 2000 r. przepisów szczególnych o ochronie konsumenta, jako strony umowy. W świetle art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W toku sprawy nie ujawniono okoliczności, z których wynikałoby, że stronie powodowej nie przysługiwał ten status – powodowie w momencie zawarcia umowy byli zatrudnieni w oparciu o stosunek pracy nie prowadząc przy tym działalności gospodarczej, a kredytowana nieruchomość od początku była wykorzystywana na prywatne cele mieszkaniowe powodów. Pozwany nie kwestionował przy tym tych okoliczności. Zgodnie zaś z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Celem wprowadzenia do polskiego systemu prawnego wskazanych przepisów ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny było zapewnienie konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim potrzeba dostosowania polskiego porządku prawnego do porządku wspólnotowego poprzez uwzględnienie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (dyrektywa 93/13). Sąd Okręgowy wskazuje zatem, że przy wykładni tych unormowań należy mieć na względzie ogólną regułę potwierdzoną orzecznictwem TSUE, że sąd krajowy jest obowiązany, gdy stosuje postanowienia prawa krajowego, do interpretowania ich tak dalece, jak to możliwe, zgodnie z literą (brzmieniem) i celem dyrektywy 93/13/EWG dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 27 czerwca 2000 roku, C-240/98, LEX nr 82923). Wykładnia musi zatem prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Należy mieć przy tym na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy

prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie następujące przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Poza tym kontrola postanowień umowy przez pryzmat ich niedozwolonego charakteru wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron, przy czym musi być sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd Okręgowy wskazuje przy tym, że nie może być traktowane w kategoriach indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzaju umowy przedstawionej przez przedsiębiorcę, w tym przypadku kredytem z odniesieniem w treści do kursu waluty obcej i kredytu udzielanego w złotych. Nie sposób przy tym apriorycznie wywodzić, że wybór kontraktu którego następcza analiza prowadzi do wniosku o zawieraniu postanowień niedozwolonych, miał miejsce wskutek poczynienia indywidualnych uzgodnień. Pogląd ten pozostaje zbieżny z treścią art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13, z którego jednoznacznie wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Podkreślić przy tym należy, że fakt, iż niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek (np. wysokość marży, prowizji, sposób zabezpieczenia) były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania tego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje – w sprawie niniejszej na pozwanym przedsiębiorcy. W ocenie Sądu, mając na względzie powyższe tezy należało przyjąć, że pozwany, nie wykazał aby doszło do indywidualnego uzgadniania postanowień umowy lub jej wzorca dotyczących mechanizmu przeliczeń walutowych na potrzeby wykonywania umowy kredytu (uruchomienia i spłaty).

Kontynuując powyższe należy wskazać, że zgodnie z art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Należy zatem podkreślić, że przepis ten wprost stanowi o znaczącej nierównowadze wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W związku z tym nie sposób wyklądać użytego w art. 385¹ k.c. pojęcia rażącego naruszenia interesów konsumenta w kierunku ograniczenia zakresu przepisu do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, gdyż sprzeciwia się to regule nakazującej wykładanie przepisów umożliwiające skuteczne wprowadzanie do porządku prawnego norm o źródle wspólnotowym. Innymi słowy, jeżeli analiza spornej umowy konsumenckiej prowadzi do wniosku, że równowaga kontraktowa stron jest zachwiana z korzyścią dla przedsiębiorcy, a ze szkodą dla konsumenta, uszczerbek po stronie tego ostatniego nie musi mieć charakteru rażącego, by danemu postanowieniu przypisać cechę nieuczciwości (niedozwolonego charakteru).

Kolejną przesłanką podlegającą badaniu przez Sąd w niniejszej sprawie, była zgodność postanowień umowy z dobrymi obyczajami, o których wspomina wprost art. 385¹ k.c. Przez dobre obyczaje w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Przy czym w preambule do dyrektywy 93/13 zdefiniowano ocenę działania w dobrej wierze, gdzie winna być brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania

w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Zgodnie zaś z art. 385² k.c. oceny czy postanowienia wzorca stanowiąc klauzule niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ocena obu przesłanek niedozwolonego charakteru postanowień następuje zatem przy uwzględnieniu stanu istniejącego w chwili zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 roku, sygn. III CZP 29/17 i powołane w niej orzecznictwo). Okoliczność ta ma istotne znaczenie dla prawnej oceny niniejszej sprawy, gdyż należy podkreślić, że przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru postanowienia umowy, nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony, co stanowi odstępstwo od wskazywanych powyżej ogólnych reguł wykładni oświadczeń woli stron wywodzonych z art. 65 k.c. (por. wyrok SN z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 474/07, OSNC-ZD 2008, nr 4, poz. 109). Nie mają zatem znaczenia okoliczności następcze wynikające z przyczyn natury ogólnej (np. uchwalenie ustawy antyspreadowej, powzięcie przez bank decyzji o umożliwieniu spłaty bezpośrednio w walucie obcej), jak i osadzonej w kontrakcie, które teoretycznie służyć mogły by zniwelowaniu silniejszej pozycji banku (np. zgoda banku na spłatę w walucie obcej, przewalutowanie kredytu). W szczególności pozbawione jest również znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych (np. jak odległe od kursu średniego NBP były stosowane przez niego kursy walut niezbędne do przeliczeń przewidzianych umową, co miałoby znaczenie dla oceny ważności postanowienia gdyby data zawarcia umowy nie miała tak istotnego znaczenia). Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, skorzystał. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może zaś być abuzywne bądź tracić takiego charakteru jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień, np. w zależności od danej sytuacji na rynku konkurencji (stosowanie korzystniejszych względem konsumentów przeliczeń celem zachęcenia innych do skorzystania z oferty danego przedsiębiorcy). Jak bowiem wskazał TSUE: „(...)w celu zagwarantowania skutku odstrasającego art. 7 dyrektywy 93/13 – kompetencje sądu krajowego, który stwierdza istnienie nieuczciwego warunku w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, nie mogą zależeć od faktycznego stosowania lub niestosowania tego warunku. Trybunał orzekł już bowiem, że dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, że jeżeli sąd krajowy stwierdzi „nieuczciwy” charakter – w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 – warunku umowy uzgodnionego z konsumentem przez przedsiębiorcę, okoliczność, że warunek ten nie został wykonany, nie stoi jako taka na przeszkodzie temu, by sąd krajowy wyciągnął wszelkie konsekwencje wynikające z „nieuczciwego” charakteru tego warunku” (postanowienie B. B. V. A., C-602/13, pkt 50, 54).

W odniesieniu do wykładni postanowień o niejasnym charakterze dyrektywa wprost stanowi, że wszelkie wątpliwości co do treści warunku należy interpretować na korzyść konsumenta (art. 5.), co zasadniczo pozostaje spójne z regułami wykładni wynikającymi z krajowego dorobku (art. 385 k.c., in dubio contra proferentem, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2018 r., I CSK 225/17).

Dlatego też nie ma żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał tabele kursów walut niezbędne do stosowania przeliczeń umownych, ani w jaki sposób finansował udzielanie kredytów, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym, a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia. Stąd też wnioski dowodowe zmierzające do ustalenia tych okoliczności są nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy i jakie takie zostały pominięte.

Odnosząc szerzej powyższe rozważania do stanu faktycznego niniejszej sprawy należy stwierdzić, że ocena postanowień zawartej przez strony umowy dotyczących przeliczeń walutowych prowadzi do wniosku o ich nieuczciwym, niedozwolonym charakterze. W miarodajnym orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego

nie budzi bowiem wątpliwości, że klauzule umowne umożliwiające stosowanie przez bank na potrzeby przeliczeń wymaganych umową kredytu (zarówno samej denominacji, jak i zasad spłaty) tabel kursów walut obowiązujących w danym dniu w banku, stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Uznaje się bowiem, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest niejednoznaczne (nietransparentne), pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron przez co godzi w sposób istotny w interes konsumenta (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 (nie publ.), z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, nie publ., z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.). Sąd Okręgowy podziela przy tym zapatrywanie, że w analizowanym kontrakcie postanowienia przeliczeniowe odwołujące się do tabel kursów walut dotyczyły głównego świadczenia umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Warty odnotowania w tym kontekście jest również wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 18 listopada 2021 r., C-212/20, w którym wyraźnie stwierdzono, że z art. 5 dyrektywy 93/13 wynika, iż treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, powinna na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Należy zatem stwierdzić, że w przeciwnym razie – a z takim przypadkiem mamy do czynienia w sprawie niniejszej – klauzule umowne o zasadach przeliczeń walutowych z odwołaniem do kursów walut mają charakter niedozwolony.

Warto przy tym wskazać, że Trybunał w przywołanym orzeczeniu wprost zaznaczył, iż wniosku tego (o niedozwolonym charakterze) nie zmienia nawet wspólna wola stron umowy co do jego rozumienia. Dlatego też bez znaczenia dla prawnej oceny niniejszej sprawy pozostaje to czy strona powodowa zawierając umowę przykładała większą wagę do tego, w jaki sposób banku dokona przeliczeń, tj. z zastosowaniem własnego kursu, a nie kursu obiektywnie mierzalnego, np. ustalanego przez NBP. Dlatego też nie sposób wywodzić, aby z treści art. 385² k.c., który nakazuje wziąć pod rozwagę okoliczności zawarcia umowy przy ocenie zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami, wynikało, iż brak zainteresowania konsumenta zasadami ustalania kursów przez bank – w szczególności przy jednoczesnym braku możliwości negocjowania umowy w tym zakresie – miałby świadczyć z zgodności z dobrymi obyczajami omawianych postanowień, co zarazem przekreślałoby tezę o ich nieuczciwości. Podobnie, jak już sygnalizowano, oceny tej nie wyłącza wybór przez konsumenta kredytu z udziałem waluty obcej, jako produkty niższej oprocentowanego i w dacie zawarcia czynności oznaczającego mniejszą wysokość raty.

3. Wpływ stwierdzenia niedozwolonego charakteru postanowień przeliczeniowych na problem ważności umowy

W ocenie Sądu Okręgowego niedozwolony charakter postanowień wprowadzających do umowy przeliczenia według tabel kursów oraz zasady spłaty określają główne świadczenia stron (art. 385¹ § 1 k.c.) – główny przedmiot umowy (art. 4 ust. 2 dyrektywy), przez co uprzednie stwierdzenie ich abuzywności, z uwagi na brak spełnienia kryterium jednoznaczności (przejrzystości) nie może pozostawać bez wpływu na kwestię oceny czy zawarta umowa była ważna. W ocenie Sądu analiza ta prowadzić musi do wniosku o nieważności umowy. Umowa – poprzez brak związania konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami - jest bowiem pozbawiona istotnych jej elementów, bez występowania których nie może istnieć w obrocie. Brak bowiem postanowienia w oparciu, o które na złote przeliczana jest kwota należna bankowi w ramach spłaty rat kapitałowo-odsetkowych uniemożliwia wykonywanie umowy. Zasadniczą w tym miejscu kwestią jest udzielenie odpowiedzi na pytanie czy w drodze ogólnych reguł wykładni możliwe jest uzupełnienie powstałej tak luki w celu zapobieżenia upadkowi umowy (dyrektywa favor contractus) z odwołaniem się do zwyczajów czy występujących w systemie przepisów wskazujących na zasadność przeliczeń

kursowych wg np. kursów średnich NBP (art. 65 § 1 k.c., 56 k.c., art. 41 prawa wekslowego, art. 358 k.c.). W ocenie Sądu Okręgowego, w braku wyraźnej woli konsumenta w tym zakresie, zabiegi tego rodzaju są niedopuszczalne, co potwierdza bogate orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości wydawane w przedmiocie wykładni dyrektywy 93/13.

Dyrektywa nr 93/13 przewiduje w art. 8 możliwość przyjęcia lub utrzymania bardziej rygorystycznych przepisów prawnych, których celem jest także osiągnięcie celu odstraszającego (art. 8b ust. 1). Obowiązkiem organu stosującego prawo jest zapewnienie skuteczności ochrony przyznanej konsumentowi w normach zawartych w dyrektywie. Dlatego nie ma przeszkód aby w sytuacji, w której naruszenie praw konsumenta chronionych dyrektywą prowadzi do innej niż przewidziana jako zasadnicza w art. 385¹ wadliwości czynności prawnej, zastosowania nie mogła znaleźć inna sankcja, w tym sankcja nieważności czynności prawnej.

Tezie tej nie sprzeciwia się stwierdzenie, że umowa bezwzględnie wiąże w pozostałym zakresie (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13). Zgodnie z wykładnią tego przepisu dokonaną w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, umowa zawierająca nieuczciwe warunki powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (m.in. wyroki w sprawie C-618/10, w sprawie C-488/11, w sprawie C-260/18). Stąd też oczywiste jest, że nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, której po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych (które mogą przecież w określonych warunkach dotyczyć głównych świadczeń stron), nie da się wykonać – określić sposobu i wysokości świadczenia.

W wyroku w sprawie C-26/13, Trybunał orzekł, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Przy czym stwierdzono, że zarządzenie skutkom nieważności nieuczciwego warunku poprzez zastąpienie go przepisem o charakterze dyspozytywnym ochronić ma konsumenta przed unieważnieniem umowy w całości. Podobnie w wyroku z 21 stycznia 2015 roku w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, Trybunał stwierdził, że: „sąd krajowy ma możliwość zastąpienia nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, pod warunkiem że to zastąpienie jest zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i pozwala na przywrócenie rzeczywistej równowagi między prawami a obowiązkami stron umowy. Jednak możliwość taka jest ograniczona do przypadków, w których nieważność nieuczciwego warunku zobowiązywałaby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na penalizujące go konsekwencje”. Z kolei w wyroku z 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, gdzie potwierdzono dotychczasowe stanowisko, wskazano również, że skoro obowiązek sądu pominięcia, również z urzędu, nieuczciwych postanowień umownych (art. 6 ust. 1 dyrektywy), nie ma zastosowania jeśli konsument wyrazi dobrowolną i świadomą zgodę na dalsze stosowanie takich warunków (dyrektywa nie tworzy obowiązkowego systemu ochrony), to tym bardziej konsument może zrezygnować z, polegającej na zastąpieniu nieuczciwego warunku przepisem dyspozytywnym, ochrony przez szkodliwymi skutkami spowodowanymi unieważnieniem umowy jako całości.

Reasumując stwierdzić należy, że jeśli konsument stoi na stanowisku, że skutkiem wyeliminowania z umowy postanowień niedozwolonych jest nieważność umowy (bądź też jedynie godzi się na taki skutek), to ani druga strona sporu, ani sąd z urzędu nie mogą doprowadzić do zastąpienia nieuczciwych postanowień przepisem dyspozytywnym (o ile taka możliwość w ogóle istnieje). Możliwość zastępowania niedozwolonych postanowień umownych innymi regulacjami stanowi wyjątek, który może być stosowany wyłącznie na korzyść konsumenta, wobec jego wyraźnej woli, nie zaś w celu ochrony interesów przedsiębiorcy i nie może być stosowany wbrew woli konsumenta.

Oceny powyższej nie zmienia uchwalenie tzw. ustawy antyspreadowej, czyli noweli ustawy Prawo bankowe z dnia 29 lipca 2011 r., na mocy której znowelizowano treść art. 69 ustawy poprzez dodanie pkt 4a w ust. 2 o treści: umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu w

przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska. Dodano również ust. 3 o treści: w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Z treści noweli wynika, że ustawodawca polski nie zabronił konstrukcji kredytu indeksowanego/denominowanego, zarazem doprecyzował wymaganą przepisami treść tego stosunku. Nie sposób jednak z noweli wyciągać wniosku o swoistym zalegalizowaniu zawartych przed datą jej uchwalenia umów, przez co w sposób generalny miałyby dojść do niemożności stwierdzenia abuzywności ich postanowień przeliczeniowych, jak miało to miejsce na W. wskutek jednoznacznej regulacji (o czym szerzej niżej). Argumentacja przeciwna nie dałaby się obronić z celami ochronnymi, lecz i odstrasżającymi dyrektywy 93/13.

Oceny prawnej sprawy nie zmienia również wyrok Trybunału z dnia 2 września 2021 r., C-932/19, w którym wskazano na dopuszczalność uzupełnienia luk w oparciu o przepis prawa krajowego, nawet jeżeli konsument nie wyrażał takiej woli. Jak wskazał TSUE wyrażona przez zainteresowanego konsumenta wola nie może przeważać nad oceną, która wchodzi w zakres suwerennych uprawnień sądu, przed którym zawisł spór, nad kwestią, czy zastosowanie środków przewidzianych przez właściwe przepisy krajowe pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku. Z tym, że podłożem faktycznym wydania tego rozstrzygnięcia były unormowania węgierskie, z których wprost wynikało stwierdzenie nieważności warunków umownych dotyczących ustalenia kursu wypłaty i spłaty świadczenia ustalanych przez instytucje finansowe w zakresie umów kredytu, pożyczki, lub leasingu finansowego zawartych od dnia 1 maja 2004 r. do dnia wejścia w życie ustawy i ich zastąpienie urzędowym kursem ustalonym węgierski bank centralny. W polskim porządku prawnym brak normy tego rodzaju, dedykowanej stosunkom prawnym powiązanim z kursem waluty obcej ustalanim przez instytucje finansowe i to o bezwzględnie wiążącym charakterze. Tym samym zastosowanie tez wynikających z tego rozstrzygnięcia na sprawę niniejszą nie jest możliwe. Próba wykładni umowy, w oparciu o art. 65 k.c., z pominięciem postanowień uznanych za niedozwolone, za to z odwołaniem się do ogólnych norm prawa prywatnego (np. art. 56 k.c.), jest równoznaczna z rozwiązaniem zakwestionowanym przez Trybunał Sprawiedliwości. Nie ma bowiem możliwości uznania, że konieczne jest poszukiwanie rozwiązań służących zapobieżeniu upadkowi umowy na skutek wyeliminowania z niej niedozwolonych postanowień umownych.

Z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18 wynika jednoznacznie, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Poglądowi temu z uwagi na charakter analizowanej normy węgierskiej, nie sprzeciwił się Trybunał w orzeczeniu z 2 września 2021 r.

Przepisem mogącym znaleźć zastosowanie nie jest również art. 358 § 2 k.c., przede wszystkim z uwagi na fakt, że nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, że uznanie na kanwie niniejszej sprawy, iż postanowienia umowy kredytu dotyczące zasad spłaty kredytu stanowią klauzule abuzywne, skutkowało uznaniem, że zawarta przez strony umowa jest nieważna. Pozbawiony bowiem klauzul przeliczeniowych kontrakt nie mógłby być wykonywany, przez co umowa nie zawiera podstawowych elementów konstrukcyjnych stawianych przez ustawę co do ustalenia kwoty kredytu podlegającej spłacie (art. 58 k.c. w zw. z art. 69 pr. bank.). Wskazane postanowienia regulują główne świadczenia stron wobec czego ich wyeliminowanie musiało doprowadzić do wniosku o nieważności umowy.

Odnosząc się jeszcze do treści art. 58 § 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana, należy stwierdzić, że mając na uwadze

co pomiędzy stronami toczy się dalszy spór m.in. w przedmiocie ustalenia ważności umowy (sprawa zawisła przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygn. XXVIII C 1683/21).

Mając na uwadze powyższe rozważania prowadzące do wniosku o nieistnieniu stosunku prawnego wynikającego z zawartej przez stron Umowy oraz biorąc pod rozwagę treść żądania strony powodowej, którym była w roszczeniu głównym także zapłata wskazanych w pozwie kwot pieniężnych, należało zasądzić na rzecz powodów kwotę dochodzonego roszczenia. Zasądzenie następuje w sposób łączny, do majątku wspólnego małżonków, mając na względzie fakt zawarcia umowy przez powodów będących małżonkami i świadczenia przez nich z majątku wspólnego. Z uwagi na materialnoprawny charakter solidarności wierzycieli, która to instytucja przewiduje dalej idące uprawnienie dla wierzyciela, aniżeli możliwość zasądzenia świadczenia do niepodzielnej ręki, powództwo zostało oddalone także co do solidarnego sposobu zasądzenia. Powodowie nie wykazali, aby byli uprawnieni do domagania się dochodzonego świadczenia jako wierzyciele solidarni (art. 369 k.c.). W toku postępowania ustalono, że strona powodowa na rzecz pozwanego banku w okresie, którego dotyczył pozew, tj. od dnia 5 marca 2007 r. r. do dnia 20 kwietnia 2021 r. z tytułu spłaty rat kredytu w wykonaniu Umowy, potrąconej z kwoty kredytu prowizji za jego udzielenie oraz opłaty za monit o dostarczenie dokumentów uiszczała w sumie kwoty 468 328,39 zł oraz 22 748,62 CHF.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.). Skutkiem stwierdzenia nieważności umowy kredytu w całości jest uznanie, że spełnione przez obie strony świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie. W związku z tym na pozwanym banku ciąży obowiązek zwrotu na rzecz powoda kwot, które świadczyli na podstawie nieważnej czynności prawnej niezależnie od tego, czy strona powodowa spłaciła na rzecz banku kwotę udostępnionego jej kapitału, czy też nie. W razie bowiem upadku umowy kredytu, każda z jej stron ma odrębne roszczenia o zwrot spełnionych w ramach jej wykonania świadczeń (uchwała SN z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). Należy przy tym zauważyć, że w sprawie niniejszej nie ma miejsca żadna z sytuacji, która uniemożliwiłaby domaganie się zwrotu przez powoda nienależnie spełnianego świadczenia (art. 411 k.c.). Nie sposób bowiem zarzucić powodowi, że świadczył z pełną świadomością tego, że nie jest zobowiązany, w szczególności, iż zgodnie z postanowieniami umowy brak spełnienia zobowiązań narażał go na przedsięwzięcie ze strony banku czynności sankcyjnych (wypowiedzenie umowy, wymagalność niespłaconego kapitału, groźba sporu sądowego). Brak również podstaw, aby świadczenie na podstawie umowy zawartej w oparciu o narzucone przez bank nieuczciwe warunki czyniło zadość zasadom współżycia społecznego. Sąd Okręgowy a limine nie wyłącza możliwości oparcia się na klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego (art. 5 k.c., art. 411 pkt 2 k.c.), jako przesłance niweczącej żądanie konsumenta, niemniej jednak uzasadnieniem dla jej zastosowania muszą być wyjątkowe okoliczności. W ocenie Sądu Okręgowego na kanwie niniejszej sprawy brak okoliczności tego rodzaju, które miałyby usprawiedliwiać domaganie się oddalenia żądania zwrotu świadczenia nienależnego (art. 411 pkt 2 k.p.c.), czy świadczyć o nadużywaniu przez powodów prawa (art. 5 k.c.). W doktrynie słusznie podnosi się, że art. 411 pkt 2 k.c. nie stanowi *lex specialis* względem art. 5 k.c. (P. Księżak (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, t. 3A, red. K. Osajda, 2017, komentarz do art. 411, pkt 46, R. Trzaskowski (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, LEX), w związku z czym unormowanie z art. 411 pkt 2 k.c. wyprzedza zarzut ogólny nadużycia prawa z art. 5 k.c. W pierwszym bowiem przypadku charakter świadczenia nienależnego wyklucza domaganie się jego zwrotu, w drugim zaś charakter roszczenia czyni możliwym domaganie się zwrotu, lecz w konkretnych okolicznościach jest ono nadużywane. I tak w ocenie Sądu nie może zostać uznane za zadośćuczynienie zasadom słuszności spełnienie przez powodów świadczenia w wykonaniu umowy uznanej za nieważną z uwagi na jej kwalifikowaną wadliwość konstrukcyjną w sytuacji, kiedy wzór umowy opracował bank. Zdaniem Sądu powodowie nie nadużywają również prawa do domagania się zwrotu uiszczonych kwot z odwołaniem się do sytuacji prawnej innych kredytobiorców, którzy nie zdecydowali się na zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej. W ocenie Sądu okoliczność wyboru przez stronę powodową oferty kredytu z udziałem waluty obcej, przedstawionej przez pozwanego jako oferta korzystniejsza w dacie

zawierania umowy, nie może świadczyć o tym, że powodowie kwestionując po latach kontrakt nie mogą skutecznie dochodzić przysługujących im praw konsumenckich z uwagi na nadużycie prawa, w świetle decyzji innych osób.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Powództwo podlegało oddaleniu w zakresie żądania zasądzenia odsetek, w jakim strona powodowa domagała się ich przyznania od dnia poprzedzającego dzień, w którym roszczenie stało się wymagalne. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ma charakter bezterminowy, zatem jego wymagalność uzależniona jest od poczynienia przez wierzyciela wezwania do zapłaty (art. 455 k.c.). Strona powodowa nie wykazała, aby skutecznie wzywała pozwanego do spełnienia świadczenia wcześniej, aniżeli przed wystąpieniem na drogę sądową, w związku z czym za wezwanie do zapłaty potraktowany może zostać co najwyżej pozew, którego odpis doręczono 2 lipca 2021 r. Przyjmując, że pozwany musiał mieć czas na zapoznanie się z żądaniem, Sąd uznał, iż w opóźnieniu z zapłatą pozostaje od dnia 19 lipca 2021 r. (14 dni od wezwania poczynając od pierwszego dnia roboczego następującego po dniu doręczenia pozwu pozwanemu).

Wobec uwzględnienia zasadności roszczeń głównych, Sąd nie rozstrzygnął o zgłoszonych żądaniach ewentualnych, które na aktualności zyskują dopiero w razie oddalenia żądań zgłoszonych w pierwszej kolejności (por. uchwałę SN z 18.10.2013 r., III CZP 58/13, OSNC 2014/6, poz. 62). Okoliczności tej nie zmienia fakt, że powództwo w zakresie roszczeń głównych zostało częściowo oddalone, gdyż Sąd uznał ich słuszność co do zasady, a oddalenie dotyczyło jedynie nieznacznego rozstrzygnięcia o wysokości odsetek od zasądzonej kwoty oraz sposobu zasądzenia. Nie sposób zatem wywodzić, aby częściowe oddalenie żądania głównego rodziło obowiązek orzeczenia o żądaniach ewentualnych, w szczególności, że pozostają one w relacji wykluczania. Nie jest bowiem możliwe orzeczenie pozytywne opierane zarówno na tezie o nieważności umowy, jak i na poglądzie o jedynie częściowej jej bezskuteczności.

5. Zarzuty pozwanego związane z rozliczeniem kontraktu.

Pozwany w przedmiotowej sprawie podniósł zarzut przedawnienia oraz zarzut potrącenia. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie podziela poglądu wskazującego na przedawnienie roszczeń powodów w odniesieniu do któregośkolwiek z ustawowych terminów przedawnienia roszczeń. Odnosząc się zaś do kwestii przedawnienia z terminem 3-letnim należy wskazać, że okoliczność dokonywania przez stronę powodową spłat w ratach nie oznacza, że było to świadczenie okresowe z jej strony. Strona powodowa uiszczala na rzecz pozwanego świadczenie w części, co nie jest tożsame z uznaniem go za okresowe. Z kolei uznanie, że zawarta umowa była nieważna czyni wadliwą tezę o uznaniu za okresowe świadczenia, jakie uiszczal tytułem odsetek, gdyż będąca podstawą tego świadczenia umowa nie mogła stanowić podstawy prawnej świadczenia tego rodzaju. Nie sposób również wywodzić, aby zastosowanie w sprawie miał termin 6, tudzież 10-letni z art. 118 k.c. (w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw).

Mając na względzie szczegółowo opisaną powyżej problematykę europejskiego rodowodu prawnego reżimu ochrony konsumentów zważyć należy na pogląd Trybunału Sprawiedliwości wyrażony w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawach połączonych od C-776/19 do C-782/19, w którym wprost stwierdzono, że wykładni art. 6 ust.1 i art. 7 ust.1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z zasadą skuteczności należy dokonywać w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym uzależniającym wystąpienie konsumenta z żądaniem w celu uzyskania zwrotu kwot nienależnie wpłaconych na podstawie takich nieuczciwych warunków od terminu przedawnienia, w sytuacji gdy termin ten rozpoczyna swój bieg w dniu przyjęcia oferty kredytu, tak że konsument mógł wówczas nie wiedzieć o całości swoich praw wynikających z tej dyrektywy. W uzasadnieniu Trybunał podniósł, że samo ustanowienie pięcio- czy nawet trzyletnich terminów przedawnienia na dochodzenie roszczeń przez konsumentów nie jest z założenia sprzeczne z założeniami dyrektywy, ale stwierdzenie to nie może prowadzić do wniosku o upływie tego terminu przed należyтым dowiedzeniem się przez konsumenta o nieuczciwym warunku, którego obowiązywanie stanowiło o podstawie świadczenia. Pogląd ten podzielił Sąd Najwyższy w uchwale III CZP 6/21, w uzasadnieniu której wskazał, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, granicznym momentem, z którym można wiązać

początek biegu terminów przedawnienia roszczeń o zwrot świadczonych przez kredytobiorców kwot, tj. datą, z którą najpóźniej powinni się dowiedzieć o abuzywności postanowień kontraktu, jest na kanwie sprawy niniejszej dzień opublikowania wyroku Trybunału w sprawie C-260/18 (D.), którego wydanie było szeroko komentowane w Polsce. Tezy płynące z tego orzeczenia, dotyczące m.in. niemożności uzupełniania luk w umowie powstałych na skutek eliminacji warunków nieuczciwych z odwołaniem się do przepisów o charakterze ogólnym (co było przedmiotem niektórych rozstrzygnięć sądowych) niewątpliwie, winny stanowić asumpt dla kredytobiorców do przedsięwzięcia czynności zmierzających do ochrony swoich praw. Dlatego też, mając na względzie konieczną do przyjęcia fikcję z art. 120 § 1 k.c., w ocenie Sądu data 4 października 2019 r., tj. dzień następujący po dniu opublikowania orzeczenia wyznaczać winna początek biegu terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę kwot już przez kredytobiorców uiszczonych. Orzeczenie było bowiem niezwłocznie opublikowane na powszechnie dostępnych stronach internetowych Trybunału oraz było przedmiotem szerokiej relacji medialnej, co należy traktować w kategoriach faktu powszechnie znanego. Tym samym roszczenia dochodzone pozwem nie przedawniły się przy uwzględnieniu terminu ogólnego z art. 118 k.c. Przyjęcie odmiennej tezy godziłoby w zasadę skuteczności dyrektywy (effet utile). Poszukiwanie wcześniejszego początku biegu terminu przedawnienia, jeżeli założenie to nie jest obalone szczególnymi okolicznościami danej sprawy, np. wcześniejszym wyraźnym kwestionowaniem przez konsumenta klauzul przeliczeniowych czy indeksacyjnych i następczym wieloletnim zaniechaniem dochodzenia swoich praw na drodze sądowej, nie byłoby do pogodzenia z zasadami ochrony praw konsumenta, odstrasżającym skutkiem dyrektywy oraz byłoby wątpliwe z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, gdyż usprawiedliwiałoby przedsiębiorcę z korzystania z nieuczciwych warunków. Tym samym, wobec wystąpienia przez powodów na drogę sądową w maju 2021 r. należy uznać, że jego roszczenie o zapłatę nie uległo przedawnieniu. Odnosząc się z kolei do poddanego pod osąd roszczenia głównego o ustalenie nieważności umowy należy wskazać, że roszczenie tego rodzaju jest z założenia nieprzedawnialne (wyrok SN z dnia 27 sierpnia 1976 r., II CR 288/76, OSNC 1977, nr 5-6, poz. 91), tym samym zarzut pozwanego w stosunku do niego a limine nie mógł odnieść skutku.

Nie sposób również zakładać, że pozwany skutecznie potrafił z wierzytelnością powoda swoją wierzytelność o zwrot kwoty udostępnionego kredytu. Jak już wskazywano, na gruncie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, w przypadku rozliczenia stron umowy kredytu uznanej za nieważną, nie jest dopuszczalne badanie statusu wzbogacenia/zubożenia stron przy jednoczesnym uwzględnieniu świadczeń, które czyniły strony nawzajem w wykonaniu nieważnej umowy (tzw. teoria salda, por. uchwała SN z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20). Nie uniemożliwia to jednak tożsamego w skutkach rozstrzygnięcia, poprzez możliwość potrącenia wierzytelności banku wynikającej z ustalenia nieważności umowy (tj. o zwrot udostępnionego kapitału) z wierzytelnością strony powodowej. Niemniej jednak ocena prawna skuteczności złożonego oświadczenia o potrąceniu uzależniona jest od wykazania spełnienia przesłanek umożliwiających skorzystanie z tej instytucji, statuowanych przez art. 498 k.c. Wierzytelność będąca podstawą zarzutu potrącenia musi być zatem na kanwie niniejszej sprawy pieniężna, wymagalna i zaskarżalna. Dodatkowo, potrącenie podniesione w związku z trwającym sporem, zgodnie z art. 203¹ k.p.c. ograniczone jest terminem (przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna) oraz formą (zarzut potrącenia może zostać podniesiony tylko w piśmie procesowym). W ocenie Sądu rozpoznającego sprawę niniejszą pozwany nie wykazał, aby wierzytelność, co do której złożył oświadczenie była wymagalna. Tym samym nie doszło do skutku oświadczenie pozwanego o potrąceniu, przez co nie doszło do wzajemnego umorzenia wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c.).

6. Koszty procesu

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c w zw. z art. 98 § 1¹ k.p.c., gdyż strona powodowa wygrała sprawę niemal w całości, ulegając jedynie co do sposobu zasądzenia i co do nieznacznej części odsetek z uwagi na brak wymagalności roszczenia. W związku z tym zwrotowi na rzecz powodów podlegają: uiszczone opłaty od pozwu w wysokości 1000 zł, koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 10800 zł (§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), a także uiszczone w związku z tym opłaty od pełnomocnictw w wysokości 34 zł. Od tej kwoty należą

się odsetki od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Z uwagi na typowy charakter sprawy stawkę wynagrodzenia pełnomocnika ustalono w oparciu o stawę minimalną.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)